

## UZASADNIENIE

Zaskarżonym wyrokiem z dnia 19 sierpnia 2020 r. Sąd Rejonowy dla Łodzi – Widzewa w Łodzi w sprawie z powództwa W. G. przeciwko R. P. o zapłatę:

1. zasądził od pozwanego na rzecz powoda kwotę 7.306,25 zł z ustawowymi odsetkami za opóźnienie od dnia 22 czerwca 2017 roku do dnia zapłaty;
2. zasądził od pozwanego na rzecz powoda kwotę 2.303,16 zł tytułem zwrotu kosztów procesu;
3. nakazał zwrócić na rzecz powoda ze Skarbu Państwa Sądowi Rejonowego dla Łodzi-Widzewa w Łodzi kwotę 263,84 zł tytułem niewykorzystanej zaliczki na biegłego;
4. nakazał zwrócić na rzecz pozwanego ze Skarbu Państwa Sądowi Rejonowego dla Łodzi-Widzewa w Łodzi kwotę 500 zł tytułem niewykorzystanej zaliczki na biegłego.

Apelację od powyższego wyroku wniósł pozwany zaskarżając go w całości. Postawione względem rozstrzygnięcia zarzuty obejmowały:

I. naruszenie przepisów postępowania, które miało istotny wpływ na wynik sprawy, tj.:

1) art. 227, art. 278 §1 k.p.c. poprzez oddalenie wniosku o dopuszczenie dowodu z opinii biegłego sądowego z zakresu elektroniki pomimo, iż rozstrzygnięcie istoty sprawy, w tym ustalenie wysokości roszczenia przedstawionego przez pozwanego do potrącenia wymagało wiadomości specjalnych

2) art 227 w zw. z art. 232 zd. 1 k.p.c. poprzez brak ustalenia istotnych dla sprawy okoliczności tj.:

- ustalenia czy wada spornego telewizora, na którą, powoływał się powód dokonując odstąpienia od umowy tkwiła w rzeczy sprzedanej czy też powstała później, jaki był charakter tej wady, czy była to wada fabryczna, czy też uszkodzenie mechaniczne: - ustalenia na jakim etapie doszło do uszkodzenia telewizora. Czy doszło do tego w trakcie transportu od pozwanego do domu powoda lub od powoda czy też w trakcie montażu odbiornika w domu powoda lub wyciągania sprzętu z opakowania, jeżeli odbiornik był przemieszczany bez zachowania należytej ostrożności.

- ustalenia kiedy powód wykonał nagrania video załączone do pozwu (k.12): - ustalenia wysokości kosztów naprawy spornego telewizora, przywrócenia go do stanu wolnego od wad, w związku z podniesionym przez stronę pozwaną zarzutem potrącenia;

podczas gdy ustaleń takich należało dokonać m.in. w oparciu o dowód z opinii biegłego

3) art. 233 § 1 k.p.c. poprzez przekroczenie granic swobodnej oceny dowodów i dokonanie niewynikających z materiału dowodowego ustaleń, że:

-- w chwili odbioru spornego telewizora przez powoda wada matrycy widoczna była wyłącznie po włączeniu telewizora;

- w chwili odbioru spornego telewizora przez powoda telewizor nie posiadał uszkodzenia w postaci wyszczerbienia ramki matrycy;

- sporny telewizor posiada uszkodzenia „następcze”, które powstały po jego odbiorze przez pozwanego;

- biegły pozbawiony był możliwości dokonania oceny wady w jej pierwotnym kształcie, a tym samym ustalenia momentu, w którym wada ta zaistniała, jej charakteru, czynników które miały wpływ na jej powstanie;

II. naruszenie prawa materialnego, tj.:

1) 560 § 1 k.c. w zw. z art. 556 k.c. przez przyjęcie, że powód skutecznie odstąpił od umowy sprzedaży z dnia 24 kwietnia 2017 r. z powodu wady spornego telewizora, podczas gdy w toku całego postępowania strona powodowa nie wykazała, że nabyty telewizor już w momencie jego wydania miał wady zmniejszające jego wartość lub użyteczność, czy też

aby wady ujawnione w trakcie oględzin w niniejszej sprawie wynikły z przyczyny tkwiącej już poprzednio w rzeczy sprzedanej.

2) art. 545 § 2 k.c. w z) n. z art. 791 § j k.c. i art. 74 oraz art 76 Prawa przewozowego - przez przyjęcie, iż zawiadomienie przewoźnika o ujawnieniu wady dostarczonego towaru i żądanie sporządzenia protokołu szkodowego jest jedynie uprawnieniem odbiorcy przesyłki, a nie jego obowiązkiem:

3) art. 498 § I k.c. poprzez jego niezastosowanie i zaniechanie zbadania materialnej podstawy żądania oraz nieprzeprowadzenie postępowania dowodowego na okoliczność ustalenia zasadności i wysokości przysługującej pozwanej wierzytelności względem powoda, co spowodowało nierozpoznanie istoty sprawy w zakresie tego zarzutu:

4) art. 498 § 2 k.c. w zw. z art. 499 k.c. poprzez nie wzięcie pod uwagę, iż został zgłoszony przez pozwanego materialnoprawny zarzut potrącenia, co winno skutkować oceną Sądu, czy na skutek potrącenia doszło do wzajemnego umorzenia tych wierzytelności, co w konsekwencji skutkowało nierozpoznanie istoty sprawy w zakresie tego zarzutu;

W konkluzji apelujący wnosił o zmianę zaskarżonego wyroku poprzez oddalenie powództwa w całości i zasądzenie od powoda na rzecz pozwanego zwrotu kosztów procesu w I instancji według norm przepisanych:

ewentualnie uchylenie zaskarżonego wyroku i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania sądowi Rejonowemu dla Łodzi - Widzewa w Łodzi; zasądzenie od powoda na rzecz pozwanego zwrotu kosztów postępowania apelacyjnego według norm przepisanych.

Pozwany wnosił ponadto o:

- rozpoznanie w trybie art. 380 k.p.c. postanowienia Sądu Rejonowego dla Łodzi -Widzewa w Łodzi wydanego na rozprawie w dniu 5 sierpnia 2008r. w zakresie oddalenia (pominięcia) wniosku pozwanego o dopuszczenie dowodu z opinii biegłego, co miało istotny wpływ na wynik sprawy oraz dopuszczenie tego dowodu w zakresie określonym przez Sąd Rejonowy dla Łodzi - Widzewa w Łodzi w postanowieniu z 31 stycznia 2020 r., wydanym w niniejszej sprawie.

W odpowiedzi na apelację powód wniósł o jej oddalenie oraz obciążenie strony przeciwnej kosztami postępowania odwoławczego.

Sąd Okręgowy zważył, co następuje:

Apelacja jest niezasadna i jako taka nie zasługuje na uwzględnienie.

Wbrew zapatrywaniom apelującego zaskarżone orzeczenie należy uznać za prawidłowe, stanowiące wynik właściwej oceny zebranego materiału dowodowego. Przede wszystkim Sąd I instancji poczynił należyte i wyczerpujące ustalenia faktyczne, które Sąd Okręgowy w pełni podziela i przyjmuje za swoje, czyniąc je podstawą własnego rozstrzygnięcia. W związku z tym nie istniała już potrzeba ich szczegółowego powtarzania (por. postanowienie SN z dnia 19 czerwca 2013 r., I CSK 156/13, opubl. baza prawna LEX nr 1365587). Odzwierciedlone w stanie faktycznym okoliczności sprawy wiernie bowiem oddają całokształt stosunków i relacji zachodzących pomiędzy stronami na tle łączącego ich stosunku obligacyjnego. Nie sposób też powiedzieć, aby Sądowi umknął jakikolwiek aspekt sprawy. Inaczej mówiąc okoliczności faktyczne sprawy zostały należyście zweryfikowane i ocenione oraz we właściwy sposób powiązane z odpowiednimi unormowaniami prawnymi. Tym samym na akceptację zasługują też rozważania merytoryczne, stanowiące konsekwencję bezbłędnie zastosowanych przepisów prawa materialnego. Zgłoszone przez skarżącego uwagi i zastrzeżenia zostały przy tym ujęte w dwóch głównych podstawach zaskarżenia, wyrażających się obrazą prawa procesowego oraz naruszeniem prawa materialnego. Tak określony zakres zaskarżenia wymagał zatem odniesienia się najpierw do zarzutów naruszenia prawa procesowego.

Bezzasadny jest zarzut naruszenia przez Sąd Rejonowy dyspozycji art. 233 § 1 k.p.c. poprzez dowolną ocenę materiału dowodowego co do stanu sprzedanego powodowi telewizora a zwłaszcza, że zwrócony telewizor posiadał wyszczerbienia monitora.

Nie sposób się zwłaszcza zgodzić ze skarżącym, iż Sąd I instancji błędnie i dowolnie rozważył materiał dowodowy, dopuszczając się w tym zakresie przekroczenia granic swobodnej oceny dowodów. W myśl powołanego unormowania Sąd ocenia wiarygodność i moc dowodów według własnego przekonania, na podstawie wszechstronnego rozważenia

zebranego materiału. Ocena dowodów polega na ich zbadaniu i podjęciu decyzji, czy została wykazana prawdziwość faktów, z których strony wywodzą skutki prawne. Celem Sądu jest tu dokonanie określonych ustaleń faktycznych, pozytywnych bądź negatywnych i ostateczne ustalenie stanu faktycznego stanowiącego podstawę rozstrzygnięcia. Ocena wiarygodności mocy dowodów przeprowadzonych w danej sprawie wyraża istotę sądenia w części obejmującej ustalenie faktów, ponieważ obejmuje rozstrzygnięcie o przeciwnych twierdzeniach stron na podstawie własnego przekonania sędziego powziętego w wyniku bezpośredniego zetknięcia ze świadkami, stronami, dokumentami i innymi środkami dowodowymi. Powinna odpowiadać regułom logicznego rozumowania wyrażającym formalne schematy powiązań między podstawami wnioskowania i wnioskami oraz uwzględniać zasady doświadczenia życiowego wyznaczające granice dopuszczalnych wniosków i stopień prawdopodobieństwa ich występowania w danej sytuacji. Jeżeli z określonego materiału dowodowego Sąd wyprowadza wnioski logicznie poprawne i zgodne z doświadczeniem życiowym, to ocena Sądu nie narusza reguł swobodnej oceny dowodów i musi się ostać choćby w równym stopniu, na podstawie tego materiału dowodowego, dawały się wysnuć wnioski odmienne. Na takim stanowisku stoi też ugruntowane i jednolite orzecznictwo Sądu Najwyższego, czego odzwierciedleniem jest chociażby wyrok SN z dnia 7 października 2005 r., IV CK 122/05, opubl. baza prawna LEX nr 187124. Tylko w przypadku, gdy brak jest logiki w wiązaniu wniosków z zebranymi dowodami, lub gdy wnioskowanie Sądu wykracza poza schematy logiki formalnej albo, wbrew zasadom doświadczenia życiowego, nie uwzględnia jednoznacznych praktycznych związków przyczynowo – skutkowych to przeprowadzona przez Sąd ocena dowodów może być skutecznie podważona. W judykaturze wskazuje się, że dla skuteczności zarzutu naruszenia art. 233 § 1 k.p.c. nie wystarcza stwierdzenie o wadliwości dokonanych ustaleń faktycznych, odwołujące się do stanu faktycznego, który w przekonaniu skarżącego odpowiada rzeczywistości. Konieczne jest tu wskazanie przyczyn dyskwalifikujących postępowanie Sądu w tym zakresie. W szczególności skarżący powinien wskazać, jakie kryteria oceny naruszył Sąd przy ocenie konkretnych dowodów, uznając brak ich wiarygodności i mocy dowodowej lub niesłusznie im je przyznając (zob. postanowienie SN z dnia 23 stycznia 2001 r., sygn. akt IV CKN 970/00, opubl. baza prawna LEX nr 52753). Zarzut ten nie może więc polegać jedynie na zaprezentowaniu własnych, korzystnych dla skarżącego ustaleń stanu faktycznego, dokonanych na podstawie własnej, przychylniej dla skarżącego oceny materiału dowodowego (por. postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 10 stycznia 2002 r., sygn. akt II CKN 572/99, opubl. baza prawna LEX nr 53136). Innymi słowy subiektywne przekonanie apelującej co do niewłaściwego sposobu zachowania kontrahenta umownego nie może być wystarczające dla skutecznego wzruszenia kwestionowanego rozstrzygnięcia i stanowi jedynie polemikę z prawidłowym wnioskowaniem Sądu Rejonowego.

W rozpoznawanej sprawie ocena dowodów dokonana przez Sąd pierwszej instancji uwzględnia dyrektywy wskazane w art. 233 § 1 k.p.c. jest swobodna, ale nie dowolna, odnosi się do całokształtu zgromadzonego w sprawie materiału dowodowego. Pisemne motywy zaskarżonego wyroku zawierają wyraz własnego przekonania Sądu popartego wywodem logicznymi i wewnątrznie spójnym, dlatego w pełni pozostają pod ochroną art. 233 § 1 k.p.c. Za bardziej przekonującą została ostatecznie uznana wersja powódki, gdyż w większym stopniu korelowało to z innymi dowodami, tworząc spójny i kompletny obraz wydarzeń. Jednocześnie z całą stanowczością trzeba podkreślić, że strona pozwana nie przedstawiła wiarygodnego materiału dowodowego, który podważał wersję zdarzeń zaprezentowaną przez jej oponentkę. Wykazywana przez pozwanego aktywność i inicjatywa dowodowa okazały się na tej płaszczyźnie nie wystarczające, ponieważ w gruncie rzeczy poprzestał on jedynie na własnych stwierdzeniach. Dokładnie rzecz biorąc polegało to na wskazaniu innego alternatywnego stanu faktycznego mającego za podstawę własną ocenę dowodów. Taki sposób skonstruowania zarzutu naruszenia zasad swobodnej oceny dowodów nie może się ostać, jako że opiera się on wyłącznie na własnym przekonaniu skarżącego o innej niż przyjął sąd wadze (doniosłości) poszczególnych dowodów i ich odmiennej ocenie niż ocena sądu. Twierdzenia pozwanego były zatem mało obiektywne i w gruncie rzeczy stanowiły próbę skonstruowania zupełnie innego przebiegu zdarzeń. Zdaniem Sądu Okręgowego w toku postępowania pozwany przybrał określoną metodę działania, uparcie forsując korzystną dla siebie wersję, że wady telewizora co odtwarzania obrazu jak i wyszczerbienia – fizycznego uszkodzenia monitora powstały u powoda. Tymczasem zebrany materiał świadczył o czymś wręcz przeciwnym, powód zgłosił wadę matrycy jeszcze w tym samym dniu co odebrał telewizor od kuriera tj. w dniu 28 kwietnia 2017 roku po czym odesłał sprzedawcy telewizor. Wady w postaci wyszczerbienia powód nie zgłaszał, nie była również ta wada widoczna na załączonych filmach i zdjęciach. Trafnie zatem Sąd Rejonowy ustalił, że wyszczerbienie matrycy powstało już po tym jak telewizor trafił ponownie do

rąk pozwanego. Co istotne i co kilkakrotnie wytknął pozwanemu Sąd pierwszej instancji, pozwany nie kwestionował zaistnienia zgłoszonej, (już po zwrocie telewizora) przez powoda wady w postaci wyszczerbienia, podnosząc wyłącznie, że wada ta była wynikiem uszkodzenia mechanicznego powstałego w trakcie transportu urządzenia. Sąd Rejonowy odniósł się do twierdzeń pozwanego z ostatniej rozprawie, że „to uszkodzenie to nie było to coś, co rzucało się w oczy przy tak dużej matrycy”, uznając je za nieprzekonujące, pozostaje w sprzeczności z rzeczywistym stanem rzeczy. Sąd Rejonowy dokonując oględzin stwierdził, że przedmiotowe wgłębienie było wyraźnie widoczne stojąc na wprost, jak i z boku telewizora, wręcz „rzucało się w oczy”. Dlatego też należy podzielić konkluzję Sądu Rejonowego, że nie sposób zatem przyjąć, iż była to wada, która mogła umknąć pozwanemu, będącemu profesjonalistą, do którego trafia drogą urządzenie klasy premium z reklamacją kupującego. Konsekwencją czego jest uznanie za trafne, że wyszczerbienie monitora powstało już po odesłaniu przez powoda, u pozwanego.

Zarzuty naruszenia art. 227, art. 278 §1 k.p.c. poprzez oddalenie wniosku o dopuszczenie dowodu z opinii biegłego sądowego z zakresu elektroniki celem ustalenia wysokości roszczenia przedstawionego przez pozwanego do potrącenia, art 227 w zw. z art. 232 zd. 1 k.p.c. poprzez brak ustalenia momentu powstania wady odtwarzania obrazu, kosztów naprawy wady uznać należy nie pozostające w związku z ustaleniami sądu. Sąd Rejonowy bowiem wyraźnie wskazał, dowód z opinii biegłego stał się irrelevantny dla rozstrzygnięcia sprawy, skoro uszkodzenie telewizora było następce, po jego odbiorze przez pozwanego. Taką też konkluzję Sąd Okręgowy w pełni akceptuje, co czyni bezzasadnym wniosek zawarty w apelacji o dopuszczenie dowodu z opinii biegłego. Dlatego też Sąd Rejonowy zasadnie uznał, że wobec powstania przedmiotowego uszkodzenia w czasie kiedy telewizor był z reklamacją w posiadaniu sprzedawcy, pozwany pozbawił się możliwości obalenia pierwotnego domniemania, że wada urządzenia istniała w chwili wydania towaru.

W konkluzji Sąd Okręgowy uznał, że w niniejszej sprawie nie doszło do przekroczenia granic swobodnej oceny dowodów. Z identycznych względów trudności dopatrzyć się przejawów sprzeczności czy też niezgodności pomiędzy poczynionymi ustaleniami, a dowodami stanowiącymi ich podstawę.

Przechodząc do zagadnień merytorycznych okazuje się, że osią sporu wiedzionego przez strony było to czy powodowi przysługiwało prawo do odstąpienia od umowy z dnia 28 kwietnia 2017 r. Ta właśnie kwestia wprost determinowała sposób postrzegania przedmiotowej sprawy. Gwoli przypomnienia każda ze stron stosunku obligacyjnego z reguły ma możliwość odstąpienia od umowy. Rzeczony uprawnienie prawnokształtujące co do zasady wynika z trojakić źródeł. Po pierwsze może chodzić o postanowienie zawarte w umowie wzajemnej (art. 395 § 1 k.c. i art. 492 k.c.) albo po drugie może to wynikać z ogólnych przepisów ustawy (art. 491 k.c. i art. 493 k.c.) oraz po trzecie tak jak w niniejszej sprawie jego podstawa może tkwić w przepisach szczególnych (art 560 § 1 k.c., art. 635 k.c., art. 636 § 1 k.c. i art. 640 k.c.). Realizacja tego uprawnienia następuje poprzez jednostronne oświadczenie złożone drugiej stronie umowy, zgodnie z art. 61 k.c. Z kolei skutki wykonania umownego prawa odstąpienia od umowy reguluje art. 395 § 2 k.c., który przewiduje m.in., że w takim przypadku umowę uważa się za niezawartą. Innymi słowy skutkiem odstąpienia od umowy jest wygaśnięcie stosunku prawnego z mocą wsteczną – *ex tunc* i zniesienie dotychczasowego obowiązku świadczenia („zniweczenie umowy”, zniesienie umowy ze skutkiem wstecznym). Moc wsteczna oznacza powrót do stanu, jaki istniał przed zawarciem umowy.

Ze względu na powyższe powód mógł dochodzić zwrotu całości zapłaconej ceny, gdyż skutecznie odstąpił od umowy w trybie art. 560 k.c., co należycie skonstatował Sąd Rejonowy. Pierwotna wada, w postaci odtwarzania obrazu w rozważaniach co do zasadności odstąpienia od umowy odsuwa się na dalszy plan, aczkolwiek jak trafnie i bardzo szeroko ustalił i uzasadnił to Sąd Rejonowy była to wada dyskwalifikująca monitor. Wada ta została „pochłonięta” przez późniejsze mechaniczne uszkodzenie monitora. Nie ulega zaś wątpliwości, że wada ta była istotna w rozumieniu dyspozycji art. 560 § 4 k.c. Sam pozwany przyznał, że koszt wymiany matrycy odpowiada cenie nowego telewizora. Nie ulega więc wątpliwości, że w takiej sytuacji odstąpienie od umowy było usprawiedliwione (art. 560 §1 k.c.).

W dalszej kolejności niezasadny jest zarzut naruszenia wskazanych przepisów prawa przewozowego, ponieważ Sąd Rejonowy trafnie stwierdził, iż strona pozwana nie miała podstaw do użycia tej regulacji prawnej. Sąd Rejonowy

wyraźnie bowiem ustalił, w oparciu o niekwestionowane stanowisko powoda, że nie było podstaw do sporządzania protokołu szkody, albowiem przesyłka nie miała widocznych zewnętrznych uszkodzeń.

Na koniec chybiony jest zarzut naruszenia art. 498 k.c. i art. 499 k.c.

Sąd Rejonowy zasadnie uznał, że w sprawie brak było również podstaw do uwzględnienia podnoszonego przez pozwanego zarzutu potrącenia, nieudowodnionego co do zasady i wysokości. Podkreślić bowiem należy, że na gruncie trafnych ustaleń Sądu Rejonowego pozwanemu nie przysługiwała żadna wierzytelność wobec powoda w szczególności kwota 3600 zł za zmniejszenie wartości rzeczy. Jeszcze raz należy podkreślić, że do uszkodzenia mechanicznego telewizora (wyszczerbienia) doszło u pozwanego co w pełni uzasadniało żądanie zwrotu całej ceny.

W tym stanie rzeczy Sąd Okręgowy na podstawie art. 385 k.p.c. oddalił apelację

O kosztach postępowania apelacyjnego orzeczono na podstawie art. 98 k.p.c. w zw. z art. 391 § 1 k.p.c. W imieniu strony powodowej występował fachowy pełnomocnik w osobie radcy prawnego, dlatego też jedynym realnym wydatkiem strony zwalczającej apelację były koszty zastępstwa procesowego w wysokości 1.800 zł, które tym samym należało zasądzić od przegranej pozwanej.